„GŁOS NARODU“ wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. [illegible]-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowin[illegible] miesięcznie kor. 2 hal[illegible], kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 19.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré

„GŁOS NARODU“ Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje upoważniony przedsiębiorca tego działu p. Włodzimierz Strycharski w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal. —Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wrocławiu) M. Opelik, N. Dukes, H. Schalek, w Paryżu C. Adamrue de Varenne 38.

Nr. 161. Kraków wtorek dnia 3-go kwietnia 1906 r. Rok XIV.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

Kraków, 3 kwietnia 1906.

Popis gimnastyczny w naszym Sokole urządzony w niedzielę, zajmującym programem spowodował wysprzedanie biletów. Na program złożyły się ćwiczenia dzieci niżej lat 10, które w liczbie 24 wykonały obroty i ćwiczenia szwedzkie na przyrządach. Następnie uczniowie starsi w liczbie 40 wykonali nader efektowne ćwiczenia wolne w 4 obrazach laskami i chorągiewkami. — Uczenice starsze ćwiczyły na przyrządach, a następnie poprawnie wykonały malowniczo ułożony rej. Następnie członkinie wykonały bardzo zgrabnie ćwiczenia na drabinie poziomej, przyczem niektóre szczegóły podziw wzbudzały wśród widzów. Atrakcją były ćwiczenia członków, a to wolne,obrazowe, 30 osób w 4 obrazach, dalej na przyrządach: koniu koźle, poręczach i kółkach: — te ostatnie wywoływały ogólny podziw sprawnością i pięknością z wykonania.

Ten zajmujący popis zakończyły ćwiczenia zlotu Zagrzebskiego 1906 na drążku, wykonane przez grono nauczycielskie z nadzwyczajną precyzją. Podnieść należy, że pomysł poszczególnych ćwiczeń, jako też układ całego programu jest zasługą znakomitego naczelnika naszego Sokoła Rucińskiego, toteż nagrodą były rzęsiste oklaski publiczności i głośno objawiane zadowolenie z całego programu. Trzeba podnieść, iż programy popisów w naszem Gnieździe są następnie podstawą takichże popisów w innych sokolich Towarzystwach.“

Nauczycielom i zarządowi „Sokoła“, należy się szczere uznanie za ich pracę na polu zaniedbanem. Gimnastyka bowiem, racjonalnie uprawiana, nawet z pewną przymieszką sportu, nie tylko korzystnie oddziaływa na zdrowie, ale uszlachetnia całą istotę człowieka. To też „Sokół“ krakowski powinien cieszyć się jak najusilniejszem poparciem polskiego ogółu.

Z Przytuliska uczestników powstania z r. 1863 i 4. Walne zgromadzenie odbędzie się dn. 8 bm. o godz. 3 i pół popołudniu w sali przy ul. Biskupiej l. 16, a w razie braku kompletu o g. 4. Na porządku dziennym: zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie kasowe, sprawa dobudowy 2 piętra na domu l. 16 przy ul. Biskupiej, wreszcie wnioski członków.

Krakowskie Tow. techniczne odbędzie posiedzenie dziś o godz. 7 wieczorem (w sali przy ul. Szczepańskiej l. 9, I) Na porządku dziennym: sprawa wyboru czterech członków zarządu wystawy przemysłu budowlanego, poczem odczyt inż. Józefa Marciszewskiego „o urządzeniach ochronnych (blokach) na kolejach państwowych.“

Na pokrycie wydatków komitetu urzędniczego w sprawie sanacji długów urzędniczych, wpłynęły następujące datki: Uniwersytet Jagielloński 94 K, Szkoła przemysłowa 18 K, II szkoła realna 10 K, IV Gimnazjum 16 K, Ewidencja katastru 2 K, Starostwo górnicze 6 K, Ekspozytura Prokuratorji 5 K, Starostwo w Krakowie 30 K, Administracja podatków 16 K, Dyrekcja policji 46 K, Gimnazjum św. Anny 10 K, I szkoła realna 11 K. Dyrekcja Skarbu 16 K., Magistr. m. Krakowa 112 K, Urząd cłowy 16 K, Filjalna kasa krajowa 10 K, III. Gimnazjum Sobieskiego 15 K, Główny urząd podatk. 25 K, Urząd mierniczy 2 K, Fabryka tytoniu 5 K, IV Filia poczty na Piasku 2 K, II. Filia poczty na Dworcu 83 K 79 hal., Starostwo w Podgórzu 14 K, Sąd powiatowy w Podgórzu 11 K, Sąd kraj. wyż. i Nadprokuratorja 38 K, Sąd kraj. cywil. 25 K, Sąd krajowy karny 17 K Sąd pow. cyw. 31 K 20 hal. Sąd pow. karny 5 K 60 h. Sąd przemysłowy 6 K, Oddział podatkowy przy Starostwie 6 K, Prokuratorja państw. 9 K, Sędzia Bałys 1 K. Razem 714 K 59 hal., Z tego wypłacono delegatom do rąk p. Niklasa 426 K 20 hal. Pozostało 288 K 39 hal., które złożono na książeczkę krak. Tow. zalicz. Urzędn.

Promocja. P. Roman Stroka, rodem ze Lwowa, otrzymał na Wszechnicy lwowskiej stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Niedorzeczny żart. Jeden z profesorów szkoły realnej doniósł do urzędu policyjnego, że w nocy z niedzieli na poniedziałek, nieznany sprawca podłożył mu pod drzwi mieszkania flaszeczkę z płynem tak cuchnącym, że przez całą noc nikt w kamienicy zasnąć nie mógł i w całym domu odzywały się wołania ratunku! dusimy się! Flaszeczkę tę znaleziono dopiero o 11 przed południem.

Z sali sądowej. Wczoraj w tutejszym sądzie krajowym karnym odbyła się pierwsza rozprawa przed trybunałem przysięgłych (kadencji kwietniowej) pod przewodnictwem radcy dra Grodyńskiego, przeciw 30 lat liczącej Katarzynie Wiśniowskiej z Szyjek, oskarżonej o zbrodnię podpalenia; Prokuratorja państwa oskarżała Wiśniowską o podpalenie chlewka Jana Szyjka w Gromcu, nad ranem 9 grudnia 1905 r. Podpalenia miała dokonać z zemsty za to, że niejaki Jan Waligora zamiast z nią,chciał się żenić z Marjanną Szyjkówną, córką Jana. Przeciw oskarżonej świadczyły głównie jako poszlaki ślady bosych nóg, prowadzące do miejsca podłożenia ognia. — Wiśniowska nie poczuwa się do winy. Rozprawa zakończyła się jej uwolnieniem.

W sobotę przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem nadradcy Ursla odbyła się rozprawa przeciw 21 lat liczącemu Janowi Seroczyńskiemu, maturzyście z Król. Polsk., oskarżonemu o występek zbiegowiska w znanej aferze balowej z 20 stycznia. Trybunał uznał Seroczyńskiego winnym przekroczenia i skazał go na 3 dni aresztu, zamienione na 18 koron grzywny. Oskarżenie wnosił zastępca prokuratora dr. Geisler.

Zniknięcie dziewczyny. Anna Oprochowa zamieszkała na Zwierzyńcu l. 62, doniosła, że dnia 24 marca zniknęła jej córka, 14 letnia Marja, która nie miała żadnej przyczyny uciekać z domu rodzicielskiego. Jest przypuszczenie, że została porwaną.

Sztylet na wierzyciela. Dnia wczorajszego o godzinie 2 popołudniu — kapral konnego oddziału straży policyjnej, doprowadził do urzędu policyjnego Adama T. pomocnika handlowego, który chcąc uwolnić się od nalegań wierzyciela Antoniego Wajdyczka o zwrot długu, rzucił się na tegoż w ulicy Szklarskiej, chcąc go uderzyć w głowę sztyletem wydobytym z laski. Wajdyczko zdołał umknąć ciosu odskakując w bok. T. widząc się ściganym przez publiczność, która interweniowała chcąc go zatrzymać, zbiegł przez kamienicę przechodnią na Rynek, gdzie przed sklepem jubilerskim Głowackiego, rzucił laskę ze sztyletem do miejskiego kanału i gdzie też został przytrzymany przez konnego policjanta. Zajście to wywołało w Rynku wielkie zbiegowisko.

Szulerzy. Dziś w nocy odprowadzono do policji Ludwika Nędzę i Antoniego Nalewkę, kelnerów bez zajęcia, który jednego z tutejszych pomocników handlowych ograli w tak zwanego „krótkiego“ (ferbla) na 80 koron. Znaleziono przy nich jeszcze 64 kor., resztę zdołali już przetracić. Z ich zachowania się wnosić można, że są majstrami karcianymi nie tylko w „krótkiego“.

W kawiarni J. Kijaka nieznany sprawca zabrał p. Albinowi Zasadzkiemu kurtkę z kołnierzem z krymskim barankiem, wartości 120 k. Sprawca pozostawił w zamian zarzutkę, z której zapomniał wyjąć klucz od roweru i opaskę na wąsy.

Gruba kradzież. W nocy z 1-ego na 2-go bieżącego miesiąca niewiadomi sprawcy włamali się do jubilera Aleksandra Loewa w Peszcie, któremu skradli wyrobów złotych i zegarków za 30.000 kor. Policja peszteńska rozesłała o kradzieży telegraficzne uwiadomienia do dyrekcji policji innych miast, także i do Krakowa.

Zginęła szpilka od krawatu, ze szmaragdem wartości 500 koron. Szmaragd był przez środek przewiercony i osadzony na złotej szpilce.

NEKROLOGIA.

Władysława Kosińska, córka profesora gimnazjalnego, przeżywszy lat 25 umarła w Krakowie dnia 1 b. m.

Z ROSJI.

Sprzysiężenia w Petersburgu.

Londyn. (Tel. wł.) Petersburski korespondent „Daily Telegr.“ donosi, że policja petersburska wykryła i udaremniła **spisek na życie Durnowa.** Spisek był już dokładnie przygotowany i zamach miał być wykonany w tych dniach. Aresztowano wszystkich uczestników sprzysiężenia. Drugi spisek był przygotowany na życie kilku wyższych urzędników.

Również odkryła policja sprzysiężenie, mające na celu **wysadzenie w powietrze pałacu Dumy, zaraz po jej otwarciu.** Jak śledztwo okazało z galerji publiczności miały być rzucone na salę obrad silne bomby.

Sprawa rabunku w Moskwie.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Ztg“ donosi z Petersburga, że w sprawie zamachu na bank kredytowy w Moskwie zaszedł zwrot sensacyjny. Policji udało się zaaresztować wszystkich uczestników zamachu; po przesłuchaniu ich okazało się, że kierownikiem napadu był wysoki urzędnik rosyjski. Urzędnik ten umknął zagranicę, spostrzegłszy w porę grożące mu niebezpieczeństwo. Policja rosyjska przypuszcza na podstawie pewnych danych, że ukrywa się on pod przybranym nazwiskiem w Berlinie lub Wiedniu, Tam też przesłała odpowiednie informacje.

Zamach anarchistyczny.

Sumy. (Gub. kurska.) P. a. t) W gmachu „Societe de credit mutuel“ znalazł służący w piecu przedpokoju bombę z zapalonym lontem. Prawdopodobnie szło o wysadzenie gmachu w powietrze.

Powrót Pobiedonoscewa?

Petersburg. (Tel. wł.) „Riecz“ podaje, że były prokurator synodu Pobiedonoscew stał się znowu u cesarza „persona grata“. Pobiedonoscew wynajął wille w pobliżu pałacu carskiego w Carskiem Siole i tam się osiedlił.

Rozruchy przeciw żydom.

Petersburg. Pet .aj. tel. donosi: Ponieważ z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości, zapowiadające rozruchy przeciw żydom, zwróciliśmy się do najmiarodajniejszego źródła, aby się dowiedzieć, czy wiadomości te są oparte na prawdzie. W kołach rządowych panuje przekonanie, że niepokoje są wykluczone, gdyż wydano daleko idące zarządzenia celem przeszkodzenia powtórzenia się niepokojów. Onegdaj minister spraw wewnętrznych z polecenia prezydenta ministrów hr. Wittego wydał okólnik do gubernatorów prowincji, w których mieszka ludność żydowska i polecił zastósować najenergiczniejsze zarządzenia, aby przeszkodzić ewentualnym zaburzeniom. Wojsko będzie chronić życia i mienia żydowskiej ludności. Gdyby mimo to wybuchły niepokoje, lokalne władze będą za to pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Telegramy.

(Z dnia 3-go kwietnia.

Zmiany w armji.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Deutsche Ztg.“ podaje, że szef sztabu jeneralnego bar Beck mędzie mianowany feldmarszałkiem dnia 1-go maja. Nadto cesarz nada mu tytuł hrabiego. Równocześnie bar. Beck, który już 60 lat pozostaje w czynnej służbie przejdzie w stan spoczynku, a szefem sztabu mianowany będzie komendant korpusu wiedeńskiego jenerał F i e d l e r.

To samo pismo donosi dalej, że komendant lwowskiego korpusu, jenerał B r u d e r m a n n mianowany będzie w miejsce arcyksięcia Otto na jeneralnym inspektorem kawalerji, a komendantem korpusu lwowskiego zostanie arcyksiąże L e o p o l d S a l w a t o r.

Reforma wyborcza w Prusach.

Berlin. Sejm pruski odrzucił w imiennem głosowaniu 188 gł. przeciw 81 wniosek wolnomyślnych o zaprowadzenie powszechnego, równego, bezpośredniego prawa głosowania. Część centrum, wolnomyślni i Polacy głosowali za tym wnioskiem.

Następnie Izba w zwykłem głosowaniu przyjęła przedłożenie rządu w sprawie pomnożenia ilości mandatów i zmiany okręgów wyborczych.

Anarchiści francuscy.

Tulon. W pokoju podprefekta **znaleziono wczoraj bombę.**

Lille. Wczoraj wieczorem znaleziono w pobliżu dworca St. Vaast zerwane szyny i progi, a tuż obok 3 połączone lontami patrony dynamitowe, które prawdopodobnie tylko przypadkowo nie eksplodowały. Wojsko otrzymało rozkaz, dozorowania toru.

Strejk w Rjece.

Rjeka. Onegdajsze zgromadzenie robotników portowych proklamowało ogólny strejk, który wczoraj się rozpoczął. Pracodawcy ogłosili plakatami, że jeżeli robotnicy do 4 ewentualnie 6 bm. nie powrócą do pracy, to zakłady zostaną zamknięte, a robotnicy wydaleni. Wobec tego wśród strejkujących zapanowało niezdecydowanie.

Rjeka. Na wczorajszem wieczornem odbytem zgromadzeniu robotników portowych uchwalono pracę dziś z powrotem podjąć.

Pogłoski o abdykacji króla serbskiego.

Belgrad. Wiedomości o rzekomych planach abdykacyjnych króla Piotra są nieprawdziwe.

Konferencja marokańska.

Algesiras. (B. Wolffa.) Wczoraj o 6 wieczorem odbyło się posiedzenie, na którem rozpatrywano specjalne życzenia mocarstw; między innemi uchwalono także rezolucję na rzecz żydów Końcowe posiedzenie — jak się zdaje — będzie się mogło odbyć już w sobotę.

Z Courrieres.

Lens. Stan zdrowia wyratowanych górników ciągle się polepsza. Lekarz zezwolił im wczoraj przed południem na spożycie chleba i jarzyn.

Lens. Górnik Nemy wystosował do niemieckich górników, należących do korpusu ratunkowego, pismo, w którem wyraża radość z wiadomości, że przybyli do Francji dla niesienia ratunku. Okazało się, że znikają wszelkie granice, gdy idzie o ofiarne czyny. „Dziękujemy Wam — pisze Nemy — z całego serca; wdzięczność naszą, gdy to tylko będzie możliwem, wyrazimy osobiście.“

Krefeld. Cesarz Wilhelm polecił przedstawić sobie górników z ekspedycji ratunkowej do Courrieres i wyraził podziw i podziękowanie za ich czyny, którymi udowodnili, że miłość bliźnich usuwa wszelkie granice. Wreszcie rozdał odznaczenia.

Dżuma.

Port Said. Wydarzył się tu wypadek dżumy.

Losy.

Wiedeń. Przy ciągnieniu losów Rudolfa główna wygrana 30.000 k. padła na S. 3883 nr. 14, 6000 k. S. 1996 nr. 1.

Ciągnienie losów brunświckich. Główna wygrana 180.000 m. padła na S. 1762 nr. 27.

Losy tureckie. Główna wygrana 600.000 fr. padła na nr. 1544.100, 60.000 fr. na nr. 956.022.

Budapeszt. Przy wczorajszem ciągnieniu losów Cisy główna wygrana 180.000 kor. padła na Serję 4232 nr. 77.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister skarbu zamianował sekretarza skarbu Jana Zacharyasiewicza radcą skarbu w okręgu kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie.

Wydawca Dr. Antoni Beaupre redaktor odpow. Jan Grzywiński, drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.